

Adam Bodnar

VII.511.44.2020.MAW

Trybunał Konstytucyjny

Warszawa

sygn. akt K 20/20

Wniosek uczestnika postępowania o wyłączenie sędziego TK

Na podstawie art. 41 ust. 1 w związku z art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym (Dz. U. z 2019 r. poz. 2393) **Rzecznik Praw Obywatelskich wnosi o wyłączenie od udziału w rozpoznawaniu sprawy o sygn. akt K 20/20 sędziego Trybunału Konstytucyjnego Pani Julii Przylębskiej.**

Uzasadnienie

Zgodnie z art. 39 ust. 1 ustawy z dnia 30 listopada 2016 r. o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym, sędzia Trybunału jest wyłączony z udziału w rozpoznaniu sprawy, jeżeli: 1) wydał akt normatywny będący przedmiotem wniosku, pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 2) wydał orzeczenie, decyzję

administracyjną lub inne rozstrzygnięcie, w sprawie pytania prawnego albo skargi konstytucyjnej; 3) jest uczestnikiem postępowania lub pozostaje z uczestnikiem postępowania w takim stosunku prawnym, że wynik sprawy może oddziaływać na jego prawa i obowiązki; 4) był przedstawicielem, pełnomocnikiem lub doradcą uczestnika postępowania; 5) jest stroną w postępowaniu w sprawie, w której zostało przedstawione pytanie prawne lub stroną w tym postępowaniu jest jego małżonek, krewny lub powinowaty w linii prostej, krewny boczny do czwartego stopnia lub powinowaty boczny do drugiego stopnia. Z kolei zgodnie z ust. 2 tego przepisu, sędzia podlega wyłączeniu z udziału w rozpoznawaniu sprawy, jeżeli: 1) uczestniczył w wydaniu aktu normatywnego, orzeczenia, decyzji administracyjnej lub innego rozstrzygnięcia, o których mowa w ust. 1 pkt 1 i 2, i może wywołać to wątpliwości co do jego bezstronności; **2) istnieją inne, niewymienione w pkt 1 lub ust. 1, okoliczności mogące wywołać wątpliwości co do jego bezstronności.** W przypadkach, o których mowa w ust. 2 sędziego Trybunału wyłącza się od udziału na żądanie uczestnika postępowania, jeżeli zostanie uprawdopodobnione istnienie okoliczności mogących wywołać wątpliwość co do jego bezstronności (art. 39 ust. 3 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym).

Artykuł 39 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym określa sytuacje, w których wyłączeniu od udziału w rozstrzyganiu w sprawach podlegają sędziowie Trybunału. Celem wyłączenia sędziego jest konieczność zapewnienia bezstronności i obiektywizmu w rozpatrywaniu sprawy przez Trybunał. Problematyka bezstronności sędziego w postępowaniu sądowym wielokrotnie była przedmiotem wypowiedzi judykatury. Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie wskazywał, iż dla oceny odnoszącej się do tej kwestii nie jest istotne, jak strona subiektywnie odbiera nastawienie sędziego. Decydować muszą bowiem fakty, a więc wszelkie okoliczności obiektywne, które mogłyby świadczyć o zróżnicowanym traktowaniu uczestników postępowania przez sędziego i wywoływać zarówno u strony, jak i u postronnego obserwatora wątpliwości co do obiektywizmu sędziowskiego. Dalej, jak wskazuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego, to właśnie usunięciu takich wątpliwości oraz stworzeniu „gwarancji bezstronnego wymiaru sprawiedliwości mają (...)

z 4 grudnia 1969 r., sygn. akt I CZ 124/69; zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z 7 listopada 1984 r., sygn. akt II CZ 117/84).

Sąd Najwyższy wskazał także, że wyłączenie sędziego może uzasadniać także taki **układ stosunków osobistych, który rodziłby dla sędziego trudność w zachowaniu przez niego bezstronnej postawy w rozstrzyganiu sporu** ze względu na emocjonalne nastawienie do danej osoby lub „powiązania wpływające na interesy lub pozycję życiową sędziego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 1977 r., sygn. akt I PO 15/77). Stwierdzić należy więc, że takie same, a nawet surowsze, zasady i kryteria dotyczące wyłączenia sędziego winny znajdować zastosowanie w przypadku Trybunału Konstytucyjnego, albowiem jego pozycja ustrojowa – w tym jednoinstancyjne orzekanie o zgodności aktów normatywnych z Konstytucją RP oraz ostateczność orzeczeń Trybunału – sprawia, że kryteria bezstronności sędziów Trybunału powinny mieć charakter kwalifikowany i spełnione powinny być w sposób nie budzący żadnych wątpliwości.

Przywołać należy także w tym miejscu orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, który podkreślał w swych orzeczeniach znaczenie bezstronności i niezawisłości sądu w odbiorze społecznym. Instytucja wyłączenia sędziego służyć ma umocnieniu bezstronności i niezawisłości sądów w ocenie społecznej. W uzasadnieniu wyroku z dnia 20 lipca 2004 r. (sygn. akt SK 19/02) Trybunał podkreślił: „nakaz zachowywania zewnętrznych znamion niezawisłości dowodzi, że ważne jest nie tylko to, by sędzia orzekający w sprawie zachowywał się zawsze rzeczywiście zgodnie ze standardami niezawisłości i bezstronności, lecz także, by w ocenie zewnętrznej zachowanie sędziego odpowiadało takim standardom i było jako takie postrzegane. Reguły wyłączenia sędziego służą bowiem budowie społecznego zaufania do wymiaru sprawiedliwości”. Znaczenie społecznej oceny bezstronności sędziego i potrzebę szerokiej interpretacji przesłanek stanowiących podstawę wyłączenia sędziego akcentował Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 13 grudnia 2005 r. (sygn. akt SK 53/04). W uzasadnieniu tego orzeczenia Trybunał stwierdził, że „o potrzebie zastosowania instytucji wyłączenia nie może decydować jedynie zasadność *in casu* zarzutu braku obiektywizmu z punktu widzenia konkretnego sędziego, ale ocena, czy dla postronnego obserwatora, a także – jak się wskazuje w orzecznictwie Sądu Najwyższego – z punktu widzenia strony,

„zachodzą wystarczające okoliczności, które mogą budzić wątpliwości co do bezstronności sędziego” (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 listopada 1981 r., sygn. akt IV PZ 63/81). Podobnie w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka podkreśla się, że bezstronność sądu oznacza, że sąd jest wolny od osobistych uprzedzeń i istnieją wystarczające gwarancje pozwalające wykluczyć jakiegokolwiek uzasadnione wątpliwości co do bezstronności sądu (zob. wyrok ETPC z dnia 8 lutego 2007 r., *Svaric i Kavnik przeciwko Słowenii*, nr 75617/01).

Co się tyczy przesłanki „bezstronności” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPC, ową bezstronność można, także zgodnie z utrwalonym orzecznictwem ETPC, oceniać w różny sposób, mianowicie poprzez podejście subiektywne, uwzględniające osobiste przekonania i zachowanie sędziego, tj. poprzez zbadanie, czy wykazał on stronniczość lub osobiste uprzedzenia w danej sprawie, jak również poprzez obiektywne podejście polegające na ustaleniu, czy sąd zapewnia, w szczególności z uwagi na swój skład, gwarancje wystarczające do wykluczenia wszelkich uzasadnionych wątpliwości co do jego bezstronności. Jeśli chodzi o obiektywną ocenę, polega ona na zadaniu sobie pytania, czy niezależnie od indywidualnego zachowania sędziego, pewne weryfikowalne fakty dają podstawy do podejrzeń co do jego stronniczości. W tym zakresie nawet pozory mogą mieć znaczenie. Również tutaj stawką jest zaufanie, jakie w społeczeństwie demokratycznym sądy powinny budzić w jednostkach, poczynając od stron postępowania (zob. w szczególności wyrok ETPC z dnia 6 maja 2003 r. w sprawie *Kleyn i in. przeciwko Niderlandom*, skargi nr 39343/98, 39651/98, 43147/98 i 46664/99, § 191 i przytoczone tam orzecznictwo; a także wyrok ETPC z dnia 6 listopada 2018 r. w sprawie *Ramos Nunes de Carvalho e Sá przeciwko Portugalii*, skargi nr 55391/13, 57728/13 oraz 74041/13, §§ 145, 147, 149 i przytoczone tam orzecznictwo).

Także Trybunał Sprawiedliwości Unii Europejskiej odniósł się do przesłanki pozoru niezależności (ang. *apperance of independence*). Dostrzegając specyfikę sądu konstytucyjnego, nie można całkowicie wyłączyć go także spod standardów wynikających z prawa Unii Europejskiej. W orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej ukształtował się pogląd, że chociaż „organizacja wymiaru sprawiedliwości w państwach członkowskich należy do kompetencji tych ostatnich, to wciąż przy wykonywaniu tej kompetencji państwa członkowskie mają obowiązek

dotrzymywać zobowiązań wynikających dla nich z prawa Unii i w szczególności z art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE. Każde państwo członkowskie powinno na podstawie art. 19 ust. 1 akapit drugi TUE zapewnić w szczególności, by organy należące – jako «sądy» w rozumieniu prawa Unii – do systemu środków odwoławczych w dziedzinach objętych prawem Unii i mogące w związku z tym rozstrzygać w tym charakterze o stosowaniu lub wykładni prawa Unii odpowiadały wymogom skutecznej ochrony sądowej” (zob. wyrok TS z dnia 5 listopada 2019 r. w sprawie C-192/18, ECLI:EU:C:2019:924, pkt 102–103; por. też wyrok z dnia 27 lutego 2018 r. w sprawie C-64/16 *Associação Sindical dos Juizes Portugueses*, ECLI:EU:C:2018:117 i wyrok z dnia 24 czerwca 2019 r. w sprawie C-619/18 *Komisja Europejska przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej (Niezależność Sądu Najwyższego)*, ECLI:EU:C:2019:531).

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem wymóg niezawisłości sądów ma dwa aspekty. Pierwszy aspekt, o charakterze zewnętrznym, wymaga, aby dany organ wypełniał swoje zadania w pełni autonomicznie, bez podległości w ramach hierarchii służbowej, bez podporządkowania komukolwiek, w sposób wolny od nakazów czy wytycznych z jakiegokolwiek źródła, pozostając w ten sposób pod ochroną przed ingerencją i naciskami z zewnątrz, które mogą zagrozić niezależności osądu jego członków i wpływać na ich rozstrzygnięcia [wyroki: z dnia 25 lipca 2018 r., *Minister for Justice and Equality (Nieprawidłowości w systemie sądownictwa)*, C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 63 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 24 czerwca 2019 r., *Komisja/Polska (Niezależność Sądu Najwyższego)*, C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 72].

Drugi aspekt, o charakterze wewnętrznym, łączy się z kolei z pojęciem bezstronności i dotyczy jednakowego dystansu do stron sporu i ich odpowiednich interesów w odniesieniu do jego przedmiotu. Aspekt ten wymaga przestrzegania obiektywizmu oraz braku wszelkiego interesu w rozstrzygnięciu sporu poza ścisłym stosowaniem przepisu prawa [wyroki: z dnia 25 lipca 2018 r., *Minister for Justice and Equality (Nieprawidłowości w systemie sądownictwa)*, C-216/18 PPU, EU:C:2018:586, pkt 65 i przytoczone tam orzecznictwo; a także z dnia 24 czerwca 2019 r., *Komisja/Polska (Niezależność Sądu Najwyższego)*, C-619/18, EU:C:2019:531, pkt 73].

Składy Trybunału Konstytucyjnego, w których zasiadają osoby co do których wypełnianie przesłanki pozoru niezależności nie jest spełnione, należy uznać za

niespełniające kryteriów niezależności ustalonych przez Trybunał Sprawiedliwości. Sytuacje takie jak przedstawiane negatywnie nacechowane i emocjonalne wypowiedzi bez wskazywania podstaw zarzutów „mogą wzbudzić w przekonaniu jednostek uzasadnione wątpliwości co do niezależności tego organu od czynników zewnętrznych”, tym samym podważają „zaufanie, jakie sądownictwo powinno budzić w tych jednostkach w społeczeństwie demokratycznym”. Tym samym, w świetle wyroku w połączonych sprawach C-585/18, C-624/18 i C-625/18 można przyjąć, że składy Trybunału, w których zasiada osoba pozbawiona przesłanki bezstronności, nie mogą być uznane za spełniające wymogi prawa Unii Europejskiej.

Jak wskazał M. Granat, pojęcie bezstronności rozumieć należy przede wszystkim jako powiązane z cechą obiektywności. Sędzia obiektywny to taki, który „poddaje się rygorom racjonalności myślenia”, a więc taki, który dopuszcza wszystkie warianty rozstrzygnięcia sprawy, swoje własne poglądy na tych samych prawach co poglądy innych, słucha uczestników postępowania, stosując wobec nich jednakowe zasady, i może dać się przekonać w wyniku przedstawionej mu argumentacji (zob. M. Granat, *Sędzia konstytucyjny – bezstronny czy obiektywny?* „Państwo i Prawo” 2013 nr 5, s. 108-110). **Zdaniem Rzecznika Praw Obywatelskich o tak rozumianej obiektywności nie można przesądzić w niniejszym przypadku z uwagi na publiczne wypowiedzi Pana prof. dra hab. Andrzeja Przyłębskiego, pełniącego funkcję Ambasadora RP w Niemczech, a prywatnie pozostającego w związku małżeńskim z sędzią TK – Panią Julią Przyłębską.**

W piśmie skierowanym do Federalnego Związku Towarzystw Niemiecko-Polskich Pan Ambasador niezwykle krytycznie ocenił działalność Rzecznika Praw Obywatelskich, odnosząc się również personalnie do osoby obecnie urzędującego RPO dra hab. Adama Bodnara, prof. Uniwersytetu SWPS, oraz zarzucając mu m.in. działanie na rzecz spowolnienia reformy sądownictwa. Zarzucił również Rzecznikowi nieuprawnione angażowanie organów międzynarodowych w sprawę pozbawienia immunitetu sędzi Beaty Morawiec bez jakiegokolwiek odwołania do przyczyn podjęcia przez Rzecznika działań w tej sprawie.

Wypowiedzi te należy uznać za próbę zdezaktywowania konstytucyjnego organu – Rzecznika Praw Obywatelskich oraz osobiście dra hab. Adama Bodnara

w stosunkach polsko-niemieckich (zob. Gazeta Wyborcza, *Ambasador Przyłębski atakuje Adama Bodnara i niemieckich dziennikarzy*, 19 października 2020 r., <https://wyborcza.pl/7,75399,26410817,ambasador-przylebski-atakuje-adama-bodnara-i-niemieckich-dziennikarzy.html>) – jako stroniczego organu ochrony praw obywatelskich. Podobne tezy zostały zawarte w liście Pana Ambasadora Andrzeja Przyłębskiego zawierającym odmowę wygłoszenia mowy powitalnej przy okazji wręczenia nagrody Dialogu Rzecznikowi Adamowi Bodnarowi (zał. 1 i 2).

Rzecznik Praw Obywatelskich zdaje sobie sprawę, że przesłanka z art. 39 ust. 2 pkt 1 ustawy o TK ma charakter ocenny. Należy jednak wskazać, że niezależnie od tego wypowiedzi Ambasadora Andrzeja Przyłębskiego w czasie poprzedzającym rozprawę w sprawie o sygn. akt K 20/20, mającej fundamentalne znaczenie dla możliwości sprawnego funkcjonowania konstytucyjnego organu, jakim jest Rzecznik Praw Obywatelskich, budzą uzasadnione wątpliwości co do możliwości zachowania bezstronności przez zasiadającą w składzie orzekającym małżonkę Pana Ambasadora – sędzię TK Panią Julię Przyłębską. Tym bardziej, że Jej publiczne wypowiedzi, dotyczące sporu dotyczącego wprowadzanej w ostatnich latach reformy wymiary sprawiedliwości, mogą wskazywać na zbieżność ocen z tymi wyrażonymi publicznie przez Ambasadora Andrzeja Przyłębskiego (Onet wiadomości, *Julia Przyłębska: komuś zależy na tym, by postawić Polskę w złym świetle*, 30 września 2020 r.).

Ze względu na powyższe należy uznać, że sędzia TK Julia Przyłębska podlega wyłączeniu od udziału w rozpoznawaniu niniejszej sprawy zgodnie z treścią art. 39 ust. 2 pkt 2 ustawy o organizacji i trybie postępowania przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Jednocześnie Rzecznik Praw Obywatelskich podkreśla, że intencją niniejszego wniosku nie jest uniemożliwienie wyznaczenia składu orzekającego w niniejszej sprawie, a jedynie zapewnienie właściwego ukształtowania tego składu spośród sędziów Trybunału Konstytucyjnego.

Z uwagi na powyższe Rzecznik Praw Obywatelskich zmuszony jest wnieść jak na wstępie.

Zał. 2

(-) Adam Bodnar